

Radom dn. 27.09.2006r.

Opinia pedagogiczna

Imię i nazwisko dziecka: Kacper Starzomski

Urodzony: 23.12.1999r.

Miejsce zamieszkania: Radom, ul. Reja

Rozpoznanie: Zespół Downa

Kacper uczęszcza trzeci rok do oddziału integracyjnego Przedszkola Publicznego Nr 24 w Radomiu – obecnie do grupy pięciolatków.

Chłopiec lubi przychodzić do przedszkola. Chętnie uczestniczy w zajęciach muzycznych : rytmika, muzykoterapia, logorytmika – choć jego uczestnictwo w tych zajęciach jest raczej bierne.

Chłopiec wykazuje również postawę bierną wobec otoczenia. Unika kontaktów z innymi dziećmi. Najlepiej czuje się sam, na krótko potrafi zorganizować sobie proste zabawy indywidualne. Ulubionym zajęciem Kacpra jest rysowanie (bazgranie), zabawa samochodem, klockami – piętzy.

Nie włącza się w żadne zabawy grupowe. Protestuje i denerwuje się zachęcany do zabawy. Kacper nie porozumiewa się werbalnie. Rozumie proste polecenia, z trudnością jednak słucha i reaguje na nie.

Podczas indywidualnych zajęć edukacyjnych podejmuje wybiórczo proponowane mu zadania, np. składanie obrazka z elementów w całość – 2-3 elementy, wyszukiwanie takich samych obrazków, segregowanie według jednej cechy. Na krótko koncentruje uwagę. Niechętnie zdobywa nowe doświadczenia, wycofuje się lub protestuje – najczęściej zrzucając pomoce ze stolika, bądź zatykając uszy.

Do każdej nowej proponowanej mu działalności podchodzi niechętnie lub w ogóle jej nie podejmuje. Przy naleganiu reaguje zniecierpliwieniem, złością lub agresją wobec osób i rzeczy (rozzucanie, kopanie zabawek, popychanie dzieci). Obserwuje się niechęć do zmian wyuczonych czynności. Chętnie powtarza przyswojone już schematy zachowań.

Chłopiec jest sprawny ruchowo. Chętnie podejmuje zabawy ruchowe, indywidualne i w kontakcie z nauczycielem (zabawy z wykorzystaniem metody Knillów, różne tory przeszkód).

Kacper jest samodzielny w spełnianiu czynności samoobsługowych (jedzenie, ubieranie się, mycie). Jest samowystarczalny w zabawie, inne dzieci wydają się mu przeszkadzać i go denerwują.

Chłopiec zdecydowanie wymaga indywidualnych zajęć i kontaktu z nauczycielem, jest spokojniejszy, ma większe poczucie bezpieczeństwa.

Mimo izolowania się, chłopiec jest lubiany przez inne dzieci w grupie. Są one przyjaźnie nastawione do niego, interesują się i troszczą się o niego.

Pedagog specjalny
mgr Marzena Wolska